

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 92.

W NIEDZIELĘ DNIA 18 LISTOPADA 1798.

Z Krakowa d. 18. Listopada.

Dnia wczorajszego stanęła tu pierwsza kolonna, na 4 kolomny podzielonego korpusu posiłkowego Rosyjskiego wojska od 24,000 ludzi; inne kolomny następnie za tą poydą. Nad całą posiłkową armią Rosyjską ma Xzę Ferdynad Würtemberski najwyższą kommandę, i przed kilku dniami już tedy do Wiednia przejechał. Korpusem tu przechodzącym kommanderuje pod nim generał Rosenberg.

Z Paryża d. 26. Października.

Wszyscy mianowani nie dawno kommanderujący generałowie, odebrali od dyrektoryatu rozkaz udania się natychmiast każdy na miejsce swego przeznaczenia. Polowy ekwipaż generała Jourdan poszedł już do Moguncyi.

Przez telegraf odebraliśmy wczoraj wiadomość, że insurgenci w departamencie Skaldy są rozproszeni, a w obudwoch departamentach Nette w krotce będą. Wi-

domość tę przysłał generał Bonnard z Dunkierki pod d. 24 t. m. do ministra wojny.

Dyrektoryat rozporządził wyrokiem swoim pod d. 17 t. m. iż zagraniczni agenci rzeczyspolney za każdy drukowany artykuł z nich prywatney korespondencyi, tyczący się politycznych przedmiotów będą w odpowiedzi. Powodem do tego wyroku były listy Lachevardiere względem uczynków dworu Neapolitańskiego i położenia Francuzów w Maleie. — Generał Angereau udał się do Toulouse dla utrzymania w tamtejszych okolicach spokoyności.

Administracya tutejszego departamentu postanowiła, aby popioły Moliera wykopane były i do środkowey szkoły panteonu przeniesione, a popioły Lafontaine do środkowey szkoły czterech narodów. W kościele wdzięczności będzie Malherbe zrobiony nadgrobek, a w kościele gienmszu Corneillowi i Deshoulieres.

Zwłoki tych ostatnich leżą wspomnianych kościołach. — Tutejsze kościoły są wyrokiem tutejsze administracyi, stosownie do ich położenia i innych do tego powodów, na różne przeznaczenia obrocone: iak naprzykład kościół P. Maryi najwyższemu Jestestwu, kościół S. Rocha (w którym Corneille &c. pochowani są) gieniuszowi, kościół S. Sulpicyusza zwycięztwu, kościół S. Małgorzaty, przy którym się mieszkancy przedmieścia S. Antoniego zgromadzali, wolności i równości. Inne jeszcze kościoły są poświęcone: zgodzie, rolnictwu, wdzięczności, starości, Himenowi, handlowi, młodości, pokoiowi, do broczynności, pracy, i dziecinney miłości. Wszystkie tu zatym kościoły nazywałą się odtąd: kościół najwyższego Jestestwa, gieniuszu, zwycięztwa, wolności i równości, zgody, Himenu, &c.

Dotąd mieliśmy jeszcze zawsze nadzieję utrzymania z Austryą pokoju; lecz teraz ciekawi jesteśmy w jakim względzie dyrektoryat uważać będzie wniście Austryaków do Gryzonów.

Dyrektoryat postanowił 16 nowych pół brygad piechoty, z których 3 w Renn, 3 w Rouen, 3 w Lill, 2 w Metz, 1 w Strasburgu, 2 w Besanson i 2 w Grenoble wystawione będą. ... Wyjazd ambasadera Descorches do Konstantynopola (mowi Przyjaciel ustaw) jest dopoty zawieszony, poki chmury, które się między Portą i Rzeczpospolitą wzniosły nie będą rozpućdzone.

W Dunkierce czyniono doświadczenie umieszczenia na ionicznym koniu artylleryi. Przymięto małą armatę na siodłowym lawencie; uścicie armaty; wychodziło koniowi na krzyż. Strzelano najprzed trochę prochu, podwarazy więcey, i koń wytrzymał

mał szarpanie; ale na koniec czwarty raz przeładowano armatę, tak że konia obaliła. Staraią się aby tym sposobem, można wystawić artylleryą, z którejby z konia można było strzelać. — Listy z Marsylii pod d. 20 t. m. donoszą, iż przy Hieryskich wyspach pokazała się nieprzyacielska flotta od 25 zagłow, i gdy wylądować chciała 10 naszych armatnych szalup zabrała. Domyslaią się, że to jest Angielska flotta z zabranym z Lizbony lądowym wojskiem, i chce stałe obić miece pod naszymi brzegami, dla uważania portów Tulońskiego i Marsylijskiego, i dopomagania dalszym Anglii projektom.

Wczoray znajdował się tu jeszcze jenerał Jourdaa przed swoim wyjazdem na przyacielskim obiedzie, na którym był także Jenerał Kościuszko przytomnym i dwóch braci jenerała Buonaparte.

Słychać na nowo, że posiłkowe woyska, które król Sardyański w przypadku wojny powinien dostawić, już są rekwierowane. Przy Brescia i Mantui mają być obozy założone. Cysalpinskie woyska dla tego uciekały dotąd, że ich żołd regularnie nie dochodził. — Słychać iż dyrektoryat posłał z ostatecznymi propozycyami kuryera do Wiednia.

Z Paryża d. 30. Października.

Z Medyolanu donoszą pod d. 21 t. m. co następuje:

” Przedwczorem zaszło tu zdarzenie ubardzo ważne. Adelasio, Soprano i Luosi, członki dyrektoryatu, ustąpili swych mieysc obywatelom Sabatti z Brescia, Bruetti z Bononii i Saasini z Kremony, trzem szanownym republikanom. W tymże samym czasie 56 reprezentantów ostatniego wezwania, zostali przyjaciel

mi Francuzow i ich maxym, zastąpieni. Nowa ta rewolucya, która bez hałasu, bez bagnietow i prawie z natchalenia zrobiona była, cały Medyolan napelniła najwyższą radością i upokorzonych i w rozpaczę pogrążonych patryotow pocieszyła. Skruszyła ona więze tyranii, które ostatnie wydoskonalenie konstytucyi, zdawało się na całą Cysalpiniją w kładąc. Pierwotkowe zgromadzenia, które na dniu 2 listopada są zwłane, potwierdzają zapewne to działanie i przyjął konstytucyą, gdyż podwoyła to żywienie ze wszystkich ustąpić się dać. Nowy Francuzki ambasador Fouché, który na początku tych wszystkich przygotowań do Medyolanu przybył, i onych źródeła i celu nie wie dział, oddał nowemu dyrektoryatowi swoje zaufalne listy. Wstępna jego mowa, bardzo dobrze była od patryotow przyjęta, i przyzdynt dyrektoryatu odpowiedział mu w mocney bardzo mowie i pełney najlepszych zasad. Minister zagranicznych związkow Birago, znalazł się przedziwnie przy bagł m przywrocciu naszej wolności, którąśny na zawsze za zginioną już mieli. Kommanderujący jenerał Brune, który się na przemian wojskowością i cywilnemi przedmiotami zatrudniał, całą linią armii swojej obiecał i tę w szanownym stanie postawił, zachorował teraz i bardzo jest słaby; wszelako mimo tey słabości i znajdował się na wstępney audyencyi nowego posła Francuzkiego. Od rewolucyi d. 19 października widoczną odwagę i zapalcie w nowey kampanii, która się pewnie w krótkce otworzy. Terazniejsza nowa rewolucya jest przeciwna tey, którą Trouvé, Faypoult &c. tu robili. Brune, kiedy się przy wstępie nowego ambasa-

dora Francuzkiego znajdował, był z wielkimi okłaskami przyjmowany. Był on przeciwny pierwszej rewolucyi i dla tego iędził do Paryża. Teraz iesteśmy zupełnie do wojny gotowami. Wiele miast są najlepszym zapalem ożywione: Bononia ma już 10,000 narodowey gwardyi uformowanej, która stoi pogotowiu do maszerowania razem z Francuzami, &c. — Obywatel Parro jest ministrem policyi mianowany. — W mowie, którą nowy Francuzki ambasador, obywatel Fouché, do dyrektoryatu naszego miał, dał mu niektóre potrzebne nauki i wystawiał konieczność, aby nowa konstytucya Cysalpińska zupełnie zaprowadzoną była. " Na nieszczęście dla ludzkości (rzekł na końcu) jest pożądana chwila powszechnego pokoju ieszcze daleka, lecz jakkolwiek negocyacye skutek wezmą, niepotrafią nie przyiaciele osłabić męstwa i publicznego zapalu, który Francuzow i ich sprzymierzeńcow ożybia. „

" Szczęście, (mowi dzisiejszy Redaktor) osułało nadzieie rządu i usiłowania walecznego Bompard, który wysłał z Brest dywizyą dla wsparcia zjednoczonych Irlandczykow kommanderował. Traf i którego mędrość nie mogła przewidzieć, postawił tę dywizyą w nocy w środku nieprzyacielskiej flotty. Z rana odkryto ląd, którego szukano, ale razem i nieprzyacielską sflotę, która daleko od naszey była mocniejsza. Potyczka zaraz się zaczęła, i męstwo musiało uleść przemocy. Nieszczęśliwe to zdarzenie poprzedziły ieszcze bolesniejsze okoliczności. Więcey jak trzy części przeznaczonogo do Irlandyji woyska miały z Brest i Rochefort o iednym czasie wypłynąć. Bompard kommander-

derowat Bresteńską eskadrą, a Sawary dywizją z Rochefort; wojskami z Brest generał Hardy, a wojskami z Rochefort generał Humbert. Pod dniem 10 thermidor (28 lipca) ieszcze wysłano z nadzwyczajnych kuryerow z Paryża, jednego do Brest, drugiego do Rochefort, obydwom z rozkazami, aby eskadry za pierwszym pomysłem wiatrem pod żagle wyszły. Generał Humbert odebrał w Rochefort pieniądze, które mu przekazane były, zapłacił woysku pod swemi rozkazami żołd i dywizyi Sawarego, która go do Irlandyi zawieść miała, i dnia 4 sierpnia wyszedł pod żagle. W Brest przeciwnie generał Hardy nie znalazł ani żołtu, ani pieniędzy, które mu obiecano były; d. 2 sierpnia odsyła nadzwyczajnego kurjera do Paryża nazad z doniesieniem, że niedostatek potrzebnych pieniędzy jest mu jedynie na przeszkodzie do wyścia na morze. Tym czasem Sawary wylądował z generałem Humbert w Killala do Irlandyi. Gdyby szef dywizyi Bompard był o tym samym czasie wypłynął, byłby w tym samym miejscu wylądował, ponieważ nieprzyjaciel nie miał na ów czas żadnych flott pod brzegami Irlandyi, ani ieszcze był ostrożności przedsięwziął środki. Wylądowane pod Humbertem wojsko, gdyby w potrojney sile od Bresteńskiej eskadry wspartym było, nie byłoby uległo, a Irlandya byłaby od Anglii oderwaną, albo przynajmniej Francuzi byłiby w Irlandyi zwycięzcami. — Los (kończy Redaktor) chciał inaczej, i tak smutna jest ta myśl, że całe to nieszczęście pochodzi ztąd, iż pieniądze, które dyrektoryat wyznaczył, nie były w tak ważney okoliczności zawczasu dostawione!

Generał Dupuy kommandant Kairu i pobliskich okolic, pisał d. 19 sierpnia list do kupca Deville w Toulouse, w którym między innym wyraża:

” Zakładamy w Egipcie kolonią i różnego rodzaju ustanowienia. Wszystko nam zdaje się iść pomyślnie, i szcześnie nieopuszcza naszego bohatera. Święcimy tu z zapalem święta Mahometa. Egipt będzie dla Francyi nie oszacowanym krajem. Niżsi urzędnicy w Egipcie ledwie ludowi koszulę zostawiali. Grzeczność nasza podoba się mieszkańcom; wszelako iescimy przymuszeni utrzymywać ich w surowey karności. Buonaparte jest zawsze ten sam; nie spoczął, poki obudwoch panui cych beyow, jednego Ibrahim w pustynie Syryi, drugiego Murat za zdroie Nilu nie wypędził. Za trzy dni będziemy święto Mahometa obchodzić, i tak się na nim gorącemi tak pielgrzymowie okazemy. To jest mój przyjaźniu, wszystko dobre. Teraz muszę ci z drugiej strony medal pokazać. (Tu następuje wiadomość o bitwie morskiej przy Abukir). Anglicy wszystkich nam ienców i rannych odesłali, aż do 100 officyerow, których nie żałujemy. Kapitan Perrée, który flotylą na Nilu kommanderuje, znajduje się przy mnie w Kairo. Żołnierze nasi są bardzo kontenci. Moja podróż rygada zyskała w bitwie, którą stoczyła przeszło 300,000 Frank. Złoto toczy się, i mić 100 ludorow jest rzeczą pospolitą między naszymi ochotnikami. Trzy funty żyta kosztują tu 1 sold. „

Belgiccy insuregenci noszą czarne i białe kokardy. Niektórzy mają chorągwie z różnemi napisami; na większey ich liczbie czytamy: Raczej tu umrzeć, niżeli

g'zie Indziej. — Między 41 buntownikami (mówi Redaktor) rozstrzelanemi w Mechlinie, nie znaydowało się tylko 2 młodych ludzi z konskrypcyi; reszta byli po większej części xięża albo ludzie od 25 do 55 lat dawnemu rządowi przychylni, co jest dowodem, że ustawa popisu wojskowego jest tylko pozorem do buntu. Z Luksemburga odchodziła młodzież konskrypcyina z radością, ale niespokojnych, którzy się ich odejściu sprzeciwiali, potrzeba było pilnować.

Część bywszego regimentu husarów Chamboran, która w Paryżu stała, poszła do Lill, dla udania się z tamąd w czasie potrzeby do zbuntowanych okolic Belgii. Procz tego rozkazano przeszło 5 tysięcy woyska do udania się na przytułnienie sowy tej Wandy w Belgii, która jak się domyśla, miała służyć za przerwę dla zapobieżenia przedsięwzięciom naszym przeciw Irlandyi. W Mechlinie znayduje się ruchoma wojskowa komisya do sądzania buntowników.

Teraz chcą przegraną przy Abukir kontra admirałowi Villaneuve przypisać. — Znany Xzę Karol Hefsenki, radzi jeszcze zawsze w tutejszych piśmach wydanie pewnym Włoskim i innym mocarstwom wojny, pogieważ przeciwnicy Francyi uprzedzą ją i zabierą Korfu, Maltę, Korsykę &c.

Obywatel Comearys, który z swego poselstwa do Korfu powrócił, umarł w Ankonie. Bywszy minister marynarki Pleville pojechał na jego miejsce do Korfu. — Obywatel Perrocholl pojechał do Lucerny, gdzie będzie jako Francuzki minister przy Helweckiej Rzeczypospolitej mieszkał.

Xzę Ofsuna, który jest przy dworze Wiedeńskim Hiszpańskim ambasadorem mianowany, zatrzyma się w swej podróży w Paryżu. Kazał tu srebrny serwis na 80 osób robić.

Z Marsylii donoszą, że z Trypolis we 20 dni do Tunisu, a w 8 dni do Marsylii przybył okręt z wiadomościami od Buonapartego. Miał on znowu tęgą bitwę z Arabami stoczyć.

Wczoraj wnosili jeden w radzie 500, aby wyprawione było do dyrektoryatu poselstwo, dla wyrażenia się dokładnie o buncie 9 przyłączonych departamentów, i czyli będące już ustawy przeciw nieprzyjętym Xżom, &c. są dostateczne do uśmierzenia buntu. Wniosek ten przyjęty zaraz został.

Tutejsze pisma mówią, że Buonaparte maszeruje teraz ku Mecc. — Podług doniesień z Neapolu admirał Nelson popłynął z tamąd znowu do okolic Alexandryi. — Król Sardyński kazał za 70 mill. dobr zakonnych i Maltańskich sprzedać dla zastąpienia potrzeb krain. O słuźących, koni zbytkowych &c. nałożono także w Sardynii podatki.

Korsarz la Vengeance z Bordeaux przy prowadził 4 zabrane okręty, które przeszło 1 mill. Fr. są szacowane. Znaydował się między niemi jeden Angielski okręt płynący z St. Domingo do Jamajki z ludzmi i rzeczami. — Redaktor miesiąc w sobie takowy list z Konstancyi: "Wiele emigrantów od Jezusa kompanii przybyło tu niedawno z Lyonsu. Zapewnili oni, że kupa ich na nowo się urządza, że od związania się z Anarchistami wcale nie dozwaią żadney niespokojności. Donieśli przytym, że mają zlecenia wzwąć rozrzuco-

nych po kraju swych starych braci do u-
dania się do Lyonu. — Jenerał Champio-
net, który tu przez umyślnego kuryera
był wezwany, ma częścią Włoskiej ar-
mii kommanderować. — Jenerał Lefebre,
który jest w Mogunckiej armii, zastąpił, i
jenerałowi Ferino oddał kommandę nad
Moguncyą. Dywizyony jenerał d'Allema-
goe, który kommanderował oblężeniem
Mantui, będzie blokada Ehrenbreitsztain
kommanderował. Jenerał Jon dan zakła-
da swoją główną kwaterę w Strasburgu.

Z Raszadt d. 19. Października.

*Dalszy ciąg Konklusum Deputacyi Rzeszy
dnia 15. Października)*

7. Gdy sami ministrowie pełnomocni
rzeczypospolitey Francuzkiej w nocie swo-
iej pod dniem 14. września oświadczyli, iż
kwestya względem przystosowania lub nie
przystosowania ustaw Francuzkich o emi-
gracyi, i tym dokładniejszego warta jest
roztrząśnienia, że od tego zależy dobro,
wolność i majątek wielkiej liczby familij
państw obu twoch. Uwaga ta bydlę po-
winna dostateczną, do usprawiedliwienia
deputacyi Rzeszy, iż do tego jeszcze wra-
ca się punktu. Jest to jednym z najswięt-
szych iey obowiązkow, czuwać z tak nay-
większą troskliwością nad losem tak wiel-
kiej liczby Niemców, którym po więk-
szej części nie więtey zarzucić nie moż-
na, nad wierność i przywiązanie do daw-
niejszy swojej konstytucyi i swoich pa-
now. Przywiązanie to tym mniej Niem-
com za zbrodnią poczytywać można, że
znali bardzo dobrze wartość swojej kon-
stytucyi, aby się skłaniać mieli do no-
wych odmian politycznych. Jednakowoż
ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey
Francuzkiej przypuszczają, tylko nieprzy-

stosowanie ustaw Francuzkich względem
kraiow, które do rzeczypospolitey przyłą-
czone nie były i względem części kraiow,
które chociaż przyłączone były, wyrok ie-
dnak przyłączenia nie będąc ogłoszony, m-
zbiegli mieszkańcy z oznaczonygo im cza-
su do powrotu ni sięcy z korzystać nie
mogli. Trzeba jeszcze uważać, że każde
prawdziwe przyłączenie domyślać się ka-
że zasłęgo wprzód rzeczywistego odstą-
pienia, i że odstąpienie tego gatunku nie
może zachodzić tylko przez traktaty,
gdźż przez skutek tylko tych traktatow
ustają powinności i poddanych względnie
ich prawych panow. Deputacya Rzeszy
podchlebia sobie, iż oczekiwać może po-
słiańtęj sprawiedliwości rządu Francuz-
kiego, że zasadę nie przystosowania u-
staw Francuzkich o emigracyi na prawie
natury i narodow ugruntowaną, rozcią-
gnie i uzna względem wszystkich wpo-
wszechnosci Niemców, tym zaś bardziej,
iż deputacya przez to przyjmuje pod swo-
ją obronę, nie burzycieli spokojności pu-
bliczney, ale współobywateli Niemieckich,
których los terazniejszy jest równie smu-
tnym iak i niezasłużonym skutkiem wy-
padkow wojny, i którzy chociażby na-
wet odizuczono te uwagi powinni, używać
dobrodziejstw i korzyś i amnestyi, którą
zgodny z prawami ludzkości zwyczaj,
wprowadzał we wszystkie traktaty, na
mocy których związki przysiężai są przy-
wrócone między obiema Narodami, i co
iuz przez ministrow pełnomocnych rzeczy-
pospolitey Francuzkiej w nocie ich pod
dniem 8 kw etuia przyrzeczone było. Tym
z większym zaufaniem spodziewać się
można skłonięcia się rządu Francuzkiego
do tego punktu, że same nawet ustawy

Francuzkie o emigracyi, mieszczą w sobie liczne rozrządzenia na korzyść osob u-mieszczonych na wielolicznych listach emigrantow. Potrzeba nayprzod położyć bez krzywdy inoych, wszystkich xiążąt i hrabiow Niemieckich a nawet tych, którzy mieli swoje posiadłości we Francyi wraz z ich familiami; wiele osob, którzy przed rewolucyą jeszcze przyięli służbę w Niemczech; służących Xiążąt i państw Rzeszy, którzy wraz z swemi panującymi lub też oddzielnie ich kraie przed przyłączeniem ich do Francyi, opuścili i gdzie indziej obsiedli; służących państw Rzeszy mających swoje posiadłości w Alzacyi i Lotaryngii, ktorzy uważani zawsze byli iako cudzoziemcy, a powinnością, ich było nieodstępować swoich panow; szlachtę bezpośrednią nadewszystko rycerskich kantonow wyższego i niższego Renu, Necker, Lasu Czarneho, i Ortebau; potom wszystkich waszallow Rzeszy mieszkających lub mających posiadłości tak w krajach Niemieckich przyłączonych, lub świeżo ustąpionych, iako też w krajach dawniejszych rzeczypospolitey Francuzkiej; nakoniec tych wszystkich, którzy z powodu swoich posiadłości w Alzacyi i Lotaryngii utrzymowali tak w czasach dawniejszych, iako i świeższych prywatne z Niemcami związki na mocy poprzednich traktatow pokoju i z wiadomością rządu dawniejszego Francuzkiego. Stosownie zatym do tego oczekujemy z ufnością od rządu dzisiejszego, że co do osob objętych w rożnych klasach tu powyżey wyrażonych, zezwoli na przyięcie zasady powszechney, nie przystosow na ustaw Francuzkich o emigracyi, zamiast zbyt

wolnego i rozwlekłego sposobu wymazywania z listy emigrantow, i że odłożywszy na bok wszelką przeszkodę pochodzącą z wewnętrznych ustaw rzeczypospolitey Francuzkiej, nie będzie się wahał uchylić tego wszystkiego, cokolwiek przeciw osobom tych klas z powodu zapisania ich na liście emigrantow uczynione było.

(Reszta potym.)

Z Raszadt d. 28. Października.

Woyska Austryackie które pod rozkazami jenerała majora Auffenburg na dniu 18 wkroczyły do kraiu Gryzonow, posunęły się aż do Disendis. Jenerał hrabia Bellegarde na dniu 20 przybył do Koira ma obiać iak, mbwia kommendę wyska tego. Francuzi znaczne mają siły na granicach kraiu Gryzonow.

Biegała pogłoska, że jenerał Rofsyjski Xiąże Zubow udać się miał do Raszadt, lecz teraz wiemy pewnie, że do tej podróży nie przyjdzie.

Legacya Francuzka przesała dzisiany ministrowi pełnomocnemu J. C. Mci dwie noty odpowiednie na noty deputacyi Rzeszy pod dniem 17 i 23 b. m. których osnowa jest następująca: “

“ Niżej podpisani ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej do negocycowania z Rzeszą Niemiecką odebrali notę deputacyi Rzeszy którą im minister pełnomocny Jego C. Mci pod dniem 26 zeszłego Vendemiaire przesał.

Trudno jest, przeczytawszy tę zadziwiającą odpowiedź na notę niżej podpisaneych pod dniem 12 t. m. umiarkować wyraz przykrych uczuciw iakie ona sprawia. Po tylu trudnościach wszelkiego gustunku, a bez żadnego fundamentu których iest

pełna, po usiłowaniu które w niej dać się postrzegać w prowadzenia bezustannie w kwestye tego, co już widocznie ułożonym zostało, po poddawaniu w wątpliwość umowionych nawet punktów, potey gromadzie żądań mało gruntowych, lub wcale nieprzyzwoitych, które całe zajmują karty nie można wstrzymać się od uznania widoków złączających i przypuszczenia nakoniec raźnych wątpliwości, względem prawdziwych zamiarów deputacyi Rzeszy.

Rzeczpospolita Francuzka nie pragnie wcale wojny, lecz iey się niełka. Rzplta chce zawrzeć pokoy; deputacya Rzeszy nie będziesz tylko o nim mówić? Wspaniałość rządu Francuzkiego nad wszelkie spodziewanie daley zaszła; nie potrzeba się nowych z strony iego zawoleń spodziewać.

Niżey podpisani obstaia przy całej ośnowie noty ich pod dniem 12 Vendemiaire.

W Rasztadt d. 7 Brumaire w roku 7m.

Podpisano *Bonniers Jean de Brie.*

Roberjeot.

Druga Nota.

“Niżey podpisani ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej do negocjowania z Rzeszą Niemiecką odebrali notę deputacyi Rzeszy, która im pod dniem 2 Brumaire od ministra pełnomocnego J. C. M. przesłaną została.

“Chociaż wyrażone w niej żądanie należy do wyśkwośel do której nie wdela się niżey podpisani, niewahają się jednak odwołać w tym punkcie do tego co potylerazy oświadczyli względem cofnięcia woysk, zapewniając na nowo deputacyą Rzeszy, że przewiduiąc stronę której się chwyci, usposobiono się ztey strony

do rozciągnięcia względem wszystkich przedmiotow co tylko będzie można, ośłodzenia i przyzwoitego ulepszenia.

Lecz są przymuszeni przełożyć, że nieby bardziey niedowiodło, iż Rzesza niechce pokoju i niewskazało widoczniey dalszych iey zamiarow, iak ta niespokoyność i ustawiczne nalegania, względem tych przedmiotow które sam iedynie pokoy zupełnie i z zwaitemnym obydwóch mocars w ukontentowaniu doskutku przywieść potrafi.“

W Rasztadt d. 7 Brumaire w roku 7.

Z Szwajcaryi d. 28. Października,

Dyrekteryat Helwecki przesłał pod dniem 22 b.m. do ciała prawodawczego następujące poselstwo:

“Obywatele Prawodawcy! Woyska Austryackie wezwane od strony oświadczały się przeciw przyłączeniu do Helwecyi w kraie Gryzonow w kroczyły. — C Gryzonowie ktorzy za przyłączeniem głosowali, są uwazani za podeyrzanych i przymuszeni przed prześladowaniem uciekać. Liczba ich wynosi 600. Nieszczęśliwi ci ludzie w pośród nas, w schronieniu które im wasze zapewniły wyroki, w naysposobniejszym sposobie są nagrawani Uznacie zapewne obywatele prawodawcy, że czas iest wesprzeć patryotow Gryzońskich, którzy w nasze schronili się kraie, i że dzielnych środków użyć potrzeba przeciwko tym, ktorzy z bezczelnością ośmielają się przeciw przyiaciom naszym i na stronę dawniejszey tyranii oświadczać. Nadszedł moment okazania się w sposobie godnym naszych dziadow i oświadczenia, że przeznaczenie rzpltey Helweckiey odmienić się nie może.“

GAZETY KRAKOWSKIE

 W NIEDZIELĘ DNIA 18 LISTOPADA 1798.

Z Bazylei d. 28. Października.

Wojska Francuzkie pozawczoraj bramę naszego miasta zajęły. Magazyny zakładać zaczynają; na Bern i Zurich nowa kontrybucya ma być nałożona. Porogłoszoney tu w dniach tych wieści, że rząd nasz ma nową formować armią, znaczna liczba ludzi młodych żądała paszportow dla udania się w cudze kraie. Wczoraj poprzybiłano tu odezwę naszego prefekta mieszczącą w sobie, iż dyrektoryat pisał do wszystkich prefektow w rzpltey Helweckiey. "Wyciąga potrzeba, aby w każdym kantonie zwerbowano oddział wojska gotowy zawsze do udania się tam, gdzie obrona granic potrzebowałoby go mogła. Będziecie mieć staranie o tak najlepszym urządzeniu tego oddziału wojska. Żaden człowiek żonaty, żaden mający więcey nad 25 lat zaciągniomy być nie może. Wreszcie dołożycie baczości do przeszkolenia, aby szrodek tego nieważano zapewny znak grożącego niebezpieczeństwa, gdyż tedy jest roztopność i przezorność niżć go nakazują." Stosownie zatem do tego, agent prefekta ma obo-

wiązek zgromadzenia na placu parady wszystkich młodych ludzi powyżey wyrażonych, końcem zapisania ich i uformowania oddziału wojska pod dozorem officyerow sztabu wyższego. Zapisywanie i urządzenie rozpoczną się dnia 1go listopada.

Pewną jest rzeczą, że Francuzi nie wkroczyli do kraju Gryzonow, azatym iż żadney między niemi, a Gryzonami nie było potyczki, chociaż to przed kilku dniami ogłoszono. Francuzi równie iak i Austriacy coraz bardziej wzmacniają się na granicach wschodnich Szwajcaryi: lecz dotąd nie jeszcze krokow nieprzyjacielskich nie czynią.

Generał Repon z Bul w kantonie Fryburgskim, po odmowieniu przyjęcia przez generała Keller, ministrem wojennym mianowany został.

Z Zemlina d. 1. Listopada.

Względem powodzenia Tureckiey brojni przeciw buntownikowi Pasmau Oglu, nie mamy żadnych pomyslnych wiadomości, ponieważ buntownik ten pobił na nowo Kapudana baszę. Nadeszła w tej mierze wiadomość, która się ze wszystkich

stron potwierdza, jest takowey treści: Kapudan basza Natolii, który z armią od 27 tysięcy ludzi przed Widdynem stanął, lubo zburzył szzańce miasta i zrobił sobie tym sposobem komunikacyą z miastem, wszelako nie mógł się w nim utrzymać dla wielkich z fortecy wysieczek. — Gdy po kilka razy przypuścił nadaremnie z wielką stratą do fortecy szturm, musiał się nakoniec dla ciągłego z armat ognia, który mu wiele ludzi zabierał, na wystrzał armaty cofnąć i obozem stanąć, lecz i ta ostrożność nic nie pomogła. Wnocy dnia piętnastego października uczynił Pasma Oglu z całą swoją siłą wycieczkę, rozpruszył cały obóz Kapudana baszy i kilka tysięcy ludzi zabił; reszta ratowała się ucieczką, a nawet sam Turecki wodz nie miał doswć czasu do zabrania swoich ekwipażów, i żeby się nieprzyjacielowi nie dostały kazał z niemi swoje i oficyerskie namioty zapalić. Na drugi dzień zaraz nie było już żadnego Tureckiego żołni rza w tamtych okolicach. Pasma Oglu ma znowu wolne ręce do rozszerzenia się i pomnożenia swoich sił; iakoż ze wszystkich stron ma bardzo wiele niechętnych do niego przybywać, i on będzie się pewnie tą razą starał iak naywięcey wzmocnić swoje siły, dla stania się Partie strasznym. Słychać iuż, że się z oddziałem swego woyska w górę Donau udał i twierdzę Watislaw nie daleko Orsowy opanował. Z resztą zamierza ma bydź i-go, jednę część swoich sił przeciw Belgradowi, drugą przeciw Adryanopolowi wystać. — Pewną jest rzeczą, iż Mustafa basza pogodził się z Portą: obiecał powrócić jednę część pieniędzy, które na potrzeby wojenne odebrał i w samey rzeczy wydał. Dnia 26 października w szedł przy odgło-

sie armat w 1000 ludzi z 80 chorągwiami do Belgradu; resztę swego woyska rozpuścił w drodze, i z tego 1000, co z sobą przyprowadził ma i-szcze 400 oddalić. Kaimakan Belgradu ma podług jednych naiego miejsce do Romelii poyść, a podług drugich, w pole z woyskiem ruszyć. — Porczyta z Saloniki przyniosła wiadomość, iż znowu karawan od 20 koni złupiony został, tak iż nawet konie zabrano. Szkoda w bawelnie i płótnach wynosi do 18 tysięcy piastrow. Kupcy nasi nie natym nie tracą.

Z Bruxelli d. 1. Listopada.

Jenerał Beguinot przysłał nam pocieszne względem insurekcyi wiadomości. Ze wszystkich stron nadeszłe woyska nasze uspokoiły po większey części rozruchy. Wiele buntownikow utraciło życie: w Luzen otoczono ich 150 i wycięto. W Dussel opanowali kościół i w zamku się oszaczowali; lecz wszyscy którzy się tam znajdowali byli wystrzelani, ani jeden nie uszedł. Przybyły z Hollandyi oddział woyska udał się do Herenthal, gdzie buntownikow wielka była liczba; ale i tam byli zupełnie pobitemi. Zabrano im 2 chorągwie i wzięto zakładników. Poł Herenthalu jest w pyrznąę obrocone, z przyczyny odporu, który tam znalezione, i to będzie innym miastom za przykład służyć.

Kommunikacya do Mechliny, Bruxelli, Dendermonde, Thurahout, &c. jest znowu zupełnie wolna. Uważano, że wiele korpusow buntownikow miało czerwone i białe chorągwie, wiele fuzyy, które nie wiadomo skąd wzięli. Rabowali oni i mordowali municypalności agantow, kommissarzow dyrektoryatu, &c. a naywięcey tych, którzy dobra narodowe zakupili.

Wmoey rozporządzenia od wysokiej zadworney kommissyi dnia 19. Wrzesnia r. b. Nro. 14694. czyni się powszechnie każdemu wiadomo, że folwark Gramatyka zwany do Krakowkiej Akademii nalezayc którego czas dzierzawy dnia 23. Czerwca roku przyszłego wychodzi dnia 4. lutego roku następującego przez publiczną licytacją w C. Krol. dobr rządowych Gallicyi zachodniej Administracyi na trzy lata w aredy puszczoney i przytym roezne aredowne kwantum Zł. ryń. kr. jako pretium fisci za cenę wywołania wzięte zostanie.

Wszyscy więc chcę mający zaarendowania ninieyszemi się zapraszają aby do tey licytacji na zwyż pomienionym dniu to iest dnia 4. lutego roku 799. rano o 9 godzinie w tuteyszey C. R. dobr rządowych kancelaryi Administracyney znadowalisię

Z Ces. Krol. zachodnio Gallicyjskiew dobr rządowych administracyi. W Krakowie d. 2. października 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem, wszystkim ktorym o tem wiadzieć należy: że Jakob de Bensa Exhibitu Protokollista u C. K. appellacyi Trybunału dnia 19 kwietnia r. b. zszedł z tego świata, i pozostały majątek iego summę 125 zł: ryń. wynosi

Wszyscy zatym, ktorzy prawo iakie do tego dziedzictwa mają, edyktem ninieyszym zwywaia się: ażeby dnia 21 listopada r. b. u tuteyszych C. K. sądow szlacheckich stawili się, i prawo swoje przeciw ustanowionemu małsy zastępcy adwokatowi Billewiczowi dowodnie okazali, a to tym pewniey, ile że w przypadku nie stawienia się do reszty tylko odkazani będą, ktora po zaspokoieniu stron na terminie zgłaszających się pozostanie. W Krakowie d. 13 października 1798.

Josef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

**Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich
Galicyi zachodniej.**

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Leonardowi Olizarowi: że Pan Konstanty Olizar zażobę na niego u sądow tych końcem dowiedzenia zadanego sobie ukrycia czyli zataienia ciężarow, albo nakazania mu w tey mierze wiecznego milczenia podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Lecz gdy sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostae, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych. znayduie się, iemuż Panu Leonardowi Olizarowi patrona tuteyszego Pana Wolickiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowily, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocząie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywoitym, to iest: w przeciągu 90 dni sam się stawil, albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, ktore do obrony swey obrony za nayskuteczniejsze osadzi, gdyż w przeciwnym razie wszelka niedo godność z zaniedbania wyniknąć mogącą podług opiewu, C. K. praw samby sobie przypisać musiał.

Josef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 3 listopada 1798.

Na ulicy Swieckiey w kamienicy pod Nrem 331 iest Wizawi karetka do sprzedania u ktorey pudła lakierowane, kołom zielonego, spod paliowy na osiach, poś dragach, i resorach żelaznych, suknem popielatem wybita ktoby sobie takowego powozu nabydź życzył, niechay się uda do gospodarza wyżey wspomnionego domu.

C. K. sądy szlacheckie Krak. Galicyi zachodniej oznaymują tym edyktem Panu Jozefowi Rylskiemu: że JP. Ignacy Benos u tychże C. K. Sądow, o przecięcie sprawy. przez Pana Juzefa Szyka, względem summy 4200 zł. Pol. wraz z prowizją podniesioney, zażobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostae, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych. znayduie się, iemuż Panu Jozefowi Rylskiemu, patrona tuteyszego Pana Bema z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowily, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey,

rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby d. 7 Stycznia 1799 r. sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obroay za najsukuteczniejsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, podług o-piewu C. K. Praw sobie samemu przypisać winien będzie.

*Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Gollinek.*

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 27
Października 1798.

Weinman, sekretarz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, wszystkich, którym o tem wiedzieć należy, niniejszym uwiadomiam: że po W. JP. Franciszku Borgiaszu Piekarskim, który do Prześwie-tnego Appellacyi Trybunału został przeniesiony, w C. K. Sądach Szlacheckich Krak: miejsce C. K. konsyliarza wakuje.

Wszystkim przeto, którzy tego urzędu dostąpić pragną, i do osiągnięcia tego zdaniem się być sędzą, zaleca się: ażeby żądania swoje stosownie do Rozdziału XL. ordynacyi sądowej ułożo-
ne, i świadectwy dokonanych nauk Prawa opatrzone, do dnia 6 Grudnia r. b. podawali, gdyż na
połmicy pouane, żadnego w głąda nie będzie. W Krakowie dnia 3 Listopada 1798.

*Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Kra-
kowskich zachodniej G. alicyi.

Weinmun schre.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa wiadomo się czyni, że na instancją opieku-
now małoletnich po śmierci s. p. Jozefa Kubeckiego pozostałych, Ruchomości różne, iako to: wino,
kleynoty, złote, srebrne rzeczy miedziane, miedziane, cynowe, porcellanowe i szklane naczynia, suk-
nie, bielizna, prassy, stoliki, szafy, zwierciadła, obrazy, zegary, żelazno, sprzęty stalne, drewniane,
i inne przez publiczną licytacyą dnia 5. grudnia r. b. o god. 9. rano, zaczynając, i następujących dni
kontynuując, za gotowe pieniądze w kamienicy pod Niem. 236. na ulicy Grodzkiej znajdującay się
wzięty będący na sprzedaż są. Wszyscy zatem miający chęć kupienia, tym końcem uwiadoma-
ją się aby na zwyż wyznaczony termin i miejsce przybyść mogli. Dan d. 24. Października 1798 roku

*JGollinek mp.
Jozef Wytyszkiewicz mp.
Jozef Ant: Feistemanel. mp.*

Z rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa

Ignacy do Nikoledon Sekr mp.

Gdy weryfikacya długow i podanych pretensyi do bywșszy Rzeczypospolitey Polskney przez
Osobw składając niegdyś tey wojsko, stosownie do niedawno wyszłego Obwieszczenia, na dniu
21. Nowe nbris Roku bieżącego zaczyna się, tedy za rzecz potrzebną osądzono, ostrzedz ninie yszym
uwiadomieniem wszystkich wogolności o tym, czego się po tychże wojskowych osobach, w czasie tey-
że weryfikacyi wymagać będzie.

1) Jż każdy popierający swe pretensye, miejsce swego terazniejszego przemieszkiwania oka-
zać, przez autentyczne od swej respective miejscowey zwierzchności zaświadczenie, obowiązany
będzie.

2) Jż jeżeli pretensye pn zmarłych osobach wojskowych przez ich sukcesorow popierane, będą
tedy eż sukcesorow nie dzień zycia ich z tego świata, przez autentyczną sepulturę dowieść mają

3) Jż patenta na rangi w oryginałach składane być powinny.

4) Jż ci którzy się położy iakoby swoje rangi ponękali, złożyć na to dowody obowiązani będą

5) Jż przy rozrządzaniu pretensyi osob wojskowych wszystko to, co tylko w obwieszczeniu pod
datem 27m Augusta Roku bieżącego wyszłym w głądeni weryfikacyi podanych do bywșszy rze-
czypospolitey pretensyw, przeniesane zostało, szczególniey przestrzegauem będzie

Dan w Warszawie dnia 17. 8bris 1798

*Kommissya do urezubarowienia Rzeczpospolitey s. p. Krola Jmsi Stanitawo Augusta i bywșszy y-zez. cR
Rzeczypospolitey Polskney.*